

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 156/2026 | 5 czerwca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Pilna akcja służb przy dworcu. Na jezdni leżał mężczyzna

Sprawa szybko przybrała inny obrót.

Pilna akcja służb przy dworcu. Na jezdni leżał mężczyzna



Nocne zgłoszenie postawiło na nogi olsztyńskie służby. Przy dworcu Olsztyn Główny na jezdni leżał mężczyzna, który twierdził, że został potrącony przez nieznany pojazd.

Mężczyzna leżał na jezdni przy dworcu Olsztyn Główny

Do zdarzenia doszło w piątek, 5 czerwca, około północy w rejonie Poczty Polskiej przy dworcu Olsztyn Główny. Służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie dotyczące mężczyzny leżącego na jezdni. Na miejsce skierowano również patrol Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Jak informuje olsztyn.com.pl, mężczyzna znajdował się pod wpływem alkoholu. Twierdził też, że potrącił go nieznany pojazd.

Policja sprawdziła miejski monitoring

Funkcjonariusze zweryfikowali przebieg zdarzenia na miejskim monitoringu. To właśnie nagranie pozwoliło ustalić, co wydarzyło się chwilę wcześniej.

Jak przekazał portalowi olsztyn.com.pl podkom. Jacek Wilczewski z Zespołu Prasowo-Informacyjnego Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, policjanci zauważyli na monitoringu, że mężczyzna przechodził w miejscu niedozwolonym, a następnie położył się na jezdni.

Będzie wniosek do sądu

Po analizie nagrania okazało się, że wersja o potrąceniu przez nieznany pojazd nie potwierdziła się. Wobec mężczyzny zostanie skierowany wniosek do sądu za wykroczenie.

Początkowo zgłoszenie mogło sugerować poważny wypadek, jednak zapis z kamer pozwolił szybko odtworzyć przebieg sytuacji i ustalić, co naprawdę wydarzyło się w rejonie dworca Olsztyn Główny.

Port Lotniczy Olsztyn-Mazury z historycznym wynikiem. Na ten moment pracowali 10 lat



fot. Port Lotniczy Olsztyn-Mazury

W Szymanach odnotowano moment, na który lotnisko czekało od początku swojej działalności. Symboliczna granica została przekroczona w roku jubileuszu portu.

Milionowy pasażer na lotnisku Olsztyn-Mazury

W środę, 3 czerwca, Port Lotniczy Olsztyn-Mazury obsłużył milionowego pasażera. Została nim Barbara Rakowska z Lidzbarka Warmińskiego, która przyleciała do Szyman na pokładzie samolotu Wizz Air z Dortmundu.

To ważny moment w historii warmińsko-mazurskiego lotniska. Port rozpoczął działalność w styczniu 2016 roku, a przekroczenie granicy miliona pasażerów przypadło na rok, w którym obchodzi jubileusz 10-lecia funkcjonowania.

Lotnisko w Szymanach

podsumowuje dekadę działalności

Przez ostatnie lata lotnisko w Szymanach stopniowo budowało swoją pozycję wśród regionalnych portów lotniczych. Dziś należy do grona 15 lotnisk pasażerskich w Polsce i pełni istotną rolę komunikacyjną dla Warmii i Mazur.

Port otwiera region na połączenia krajowe i międzynarodowe, wspierając jednocześnie turystykę, biznes oraz lokalną gospodarkę. Przedstawiciele lotniska podkreślają, że wynik miliona pasażerów to efekt pracy całego zespołu, współpracy z partnerami oraz zaufania podróżnych.

Milion pasażerów mimo trudnych lat dla branży lotniczej

Droga do tego wyniku przypadła na czas wielu wyzwań dla całej branży lotniczej. Na działalność portów wpływały między innymi pandemia COVID-19, kryzys energetyczny, wysoka inflacja, problemy kadrowe oraz ograniczona dostępność floty u przewoźników.

Mimo tych trudności lotnisko w Szymanach kontynuowało działalność i rozwijało swoją markę. Marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński podkreśla, że milionowy pasażer to nie tylko ważny wynik statystyczny, ale także potwierdzenie znaczenia portu dla infrastruktury komunikacyjnej województwa.

Port Lotniczy Olsztyn-Mazury planuje kolejne inwestycje

Przed lotniskiem są kolejne lata rozwoju. W planach znajduje się rozbudowa siatki połączeń pasażerskich, rozwój infrastruktury oraz rozszerzanie zakresu usług świadczonych przez port.

Jednym z kluczowych projektów ma być Flight Eco Center, czyli nowoczesny kompleks przeznaczony do recyklingu i serwisowania statków powietrznych. Inwestycja ma wpisywać się w koncepcję zielonego portu lotniczego, opartego na zrównoważonym rozwoju, nowych technologiach i gospodarce obiegu zamkniętego w branży lotniczej.

Lotnisko w Szymanach z większą liczbą pasażerów w 2026 roku

Władze portu wskazują, że początek 2026 roku przyniósł wyraźny wzrost zainteresowania podróżami z lotniska Olsztyn-Mazury. Przez pierwsze pięć miesięcy roku obsłużono około 46 tysięcy pasażerów, czyli o 69 procent więcej niż w analogicznym okresie rok wcześniej.

Ten wynik ma być dobrym sygnałem na kolejne lata. Lotnisko chce rozwijać ofertę połączeń krajowych i zagranicznych, wspierać tworzenie nowych miejsc pracy oraz budować silniejsze zaplecze branży lotniczej na Warmii i Mazurach. Przekroczenie granicy miliona pasażerów pokazuje, że port w Szymanach stał się stałym elementem komunikacyjnej mapy regionu.

Miał zabić sąsiada siekierą. Mieszkańcy wsi stanęli w obronie napastnika



34-letni mieszkaniec gminy Korsze został tymczasowo aresztowany po brutalnym ataku na swojego sąsiada. Prokuratura zarzuca mu usiłowanie zabójstwa oraz naruszenie miru domowego. Do zdarzenia doszło w miejscowości Warnikajmy w powiecie kętrzyńskim.

Siekiera, groźby i atak w mieszkaniu

Jak poinformowała Prokuratura Rejonowa w Kętrzynie, do zdarzenia doszło 30 maja w godzinach wieczornych. Pokrzywdzony przebywał już w swoim mieszkaniu, gdy do środka siłowo wtargnął jego 34-letni sąsiad Adam M., uzbrojony w siekierę.

Według śledczych napastnik kierował pod adresem mężczyzny groźby pozbawienia życia, a następnie zadał cios siekierą, mierząc w głowę. Pokrzywdzony zdołał zasłonić się ręką, dzięki czemu uniknął śmiertelnych obrażeń. W wyniku ataku doznał jednak złamania kości łokciowej.

Mężczyźnie udało się wraz z partnerką obezwładnić agresora i przytrzymać go do czasu przyjazdu policji.

Zarzut usiłowania zabójstwa

Prokurator przedstawił Adamowi M. zarzuty naruszenia miru domowego oraz usiłowania zabójstwa. Za taki

czyn grozi kara od 10 lat pozbawienia wolności do dożywotniego więzienia.

Podejrzany przyznał się do zadania ciosu pokrzywdzonemu, jednak – jak przekazała prokuratura – nie potrafił racjonalnie wyjaśnić powodów swojego działania.

Na wniosek śledczych Sąd Rejonowy w Kętrzynie zastosował wobec 34-latka tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy.

Mieszkańcy stanęli po stronie podejrzanego

Sprawa wywołała duże emocje w niewielkich Warnikajmach. Jak opisuje „Fakt”, część mieszkańców zamierza wystąpić do prokuratury z pismem w obronie zatrzymanego.

Według relacji mieszkańców pokrzywdzony od lat miał być źródłem konfliktów we wsi. Rozmówcy gazety

twierdzą, że mężczyzna miał dopuszczać się agresywnych zachowań wobec sąsiadów, jednak większość osób nie zgłaszała spraw organom ścigania z obawy przed konsekwencjami.

Mieszkańcy przekonują również, że między mężczyznami od dłuższego czasu istniał konflikt, a Adam M. miał być doprowadzony do skrajnych emocji.

Śledztwo trwa

Prokuratura nie odnosi się na tym etapie do relacji przedstawianych przez mieszkańców. Śledczy podkreślają, że zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie zarzutu usiłowania zabójstwa.

Postępowanie w sprawie jest nadal prowadzone. Śledczy będą wyjaśniać wszystkie okoliczności zdarzenia, w tym motyw działania podejrzanego oraz przebieg konfliktu pomiędzy mężczyznami.

Wyrok dla adwokata Pawła K. może zostać uchylony? Prokuratura rozważa kasację do Sądu Najwyższego



Pojawił się nowy wątek w głośnej sprawie Pawła K., prawnika skazanego za spowodowanie tragicznego wypadku drogowego, w którym zginęły dwie kobiety. Prokuratura Okręgowa w Olsztynie skierowała do Prokuratury Krajowej wniosek o rozważenie wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego na niekorzyść skazanego.

Wniosek do Prokuratury Krajowej

Jak poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Daniel Brodowski, Prokurator Okręgowy przeanalizował materiały postępowania oraz prawomocny wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Olsztynie.

Po analizie uznano, że sam Prokurator Okręgowy nie posiada podstaw prawnych do wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego. Wynika to z faktu, że sprawa nie dotyczy zbrodni, nie doszło do uniewinnienia oskarżonego ani umorzenia postępowania, a także nie wystąpiły bezwzględne przesłanki odwoławcze.

Jednocześnie prokurator wskazał, że wyrok Sądu

Okręgowego w Olsztynie z 5 marca 2026 roku zawiera uchybienia, które mogą stanowić podstawę do wniesienia kasacji przez Prokuratora Generalnego.

W związku z tym do Prokuratury Krajowej skierowano wniosek o rozważenie złożenia kasacji zmierzającej do uchylenia prawomocnego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Prawomocny wyrok dla Pawła K.

Paweł K. został prawomocnie skazany za spowodowanie wypadku drogowego, w którym śmierć poniosły dwie osoby.

Sąd Okręgowy w Olsztynie prawomocnie wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Orzeczono również zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Wyrok zapadł po postępowaniu odwoławczym. W pierwszej instancji sąd wymierzył oskarżonemu surowszą karę.

Jedna z najgłośniejszych spraw w regionie

Sprawa Pawła K. od lat budzi ogromne emocje. Wypadek, w którym zginęły dwie kobiety, odbił się szerokim echem nie tylko w województwie warmińsko-mazurskim, ale również w całym kraju.

Dodatkowe kontrowersje wywołały publiczne wypowiedzi Pawła K. po tragedii. To właśnie wtedy pojawiło się określenie „trumna na kółkach”, które na długo przylgnęło do tej sprawy i stało się jednym z najbardziej komentowanych elementów całego postępowania.

Teraz o dalszych losach postępowania zdecyduje Prokuratura Krajowa. Jeśli uzna argumenty przedstawione przez Prokuratora Okręgowego w Olsztynie za zasadne, możliwe będzie skierowanie kasacji do Sądu Najwyższego i ponowne rozpatrzenie sprawy przez sąd.

Kiosk przy Żołnierskiej znika z Olsztyna. Działał przez blisko 30 lat



Po blisko trzech dekadach zamknięto kiosk przy ulicy Żołnierskiej w Olsztynie. Punkt przez lata obsługiwał mieszkańców okolicznych bloków, ale ostatnio klientów było coraz mniej.

Kiosk przy Żołnierskiej w Olsztynie zakończył działalność

W czwartek, 21 maja, pan Paweł po raz ostatni zamknął okienka kiosku przy ulicy Żołnierskiej. Punkt działał w tym miejscu przez blisko 30 lat i był znany mieszkańcom tej części Olsztyna.

W kiosku można było kupić prasę, bilety autobusowe, papierosy, słodczyce i drobne artykuły. Właściciel prowadził go mimo emerytury, głównie ze względu na kontakt z ludźmi i stałych klientów.

Kiedyś były kolejki po gazety

Pan Paweł rozpoczął działalność kioskową w 1989 roku. W rozmowie z „Faktem” powiedział, że pierwszy punkt prowadził razem z żoną i teściową. W tamtym czasie prasa sprzedawała się w setkach egzemplarzy, a rano przed kioskiem ustawiały się kolejki.

Stałym klientom odkładano gazety do papierowych teczek. Kiedyś było ich tak dużo, że zajmowały sporą część kiosku. Pod koniec działalności zostało już tylko kilka. Właściciel przyznawał, że wielu dawnych klientów już nie przychodziło.

Zmieniły się nawyki klientów

Ostatnie lata były dla kiosku coraz trudniejsze. Obroty spadły, a liczba stałych klientów malała. Właściciel zwracał uwagę, że młodsze osoby rzadko kupują prasę, bo większość informacji mają dziś w telefonach.

Zmienił się też sposób kupowania biletów i drobnych produktów. Część usług przeniosła się do aplikacji,

internetu albo większych sklepów. Dla małych kiosków oznacza to znacznie trudniejsze warunki działania niż jeszcze kilkanaście lat temu.

Przy Żołnierskiej zniknęły już podobne miejsca

To nie pierwszy taki przypadek przy ulicy Żołnierskiej. Kilka lat temu zrównano z ziemią jeden z ostatnich drewnianych kiosków w Olsztynie. Budka miała ponad 30 lat, a w ostatnim okresie działała jako osiedlowy punkt z owocami, warzywami i napojami.

Takie miejsca przez lata były stałym elementem osiedli, ale dziś jest ich w mieście coraz mniej. Część z nich znika przez zmiany w handlu, inne ustępują miejsca nowej zabudowie albo przestają być opłacalne. Zamknięcie kiosku pana Pawła wpisuje się w ten sam proces.

Kolejny kiosk znika z mapy Olsztyna

Po blisko 30 latach działalności kiosk przy Żołnierskiej zakończył pracę. Dla mieszkańców okolicy to koniec punktu, który przez długi czas był częścią codziennych zakupów i lokalnego ruchu przy osiedlu.

Zamknięcie tego miejsca pokazuje też szerszą zmianę w miejskiej przestrzeni. Małe kioski, budki i osiedlowe punkty handlowe coraz rzadziej utrzymują się przy spadającej sprzedaży prasy, zmianie nawyków klientów i rosnącej roli zakupów w internecie oraz aplikacjach.

źródło: Fakt

Owczarek został zabrany do schroniska. Rodzina walczyła o niego miesiącami



Sprawa owczarka niemieckiego z Podgórza od miesięcy budziła emocje. Po długiej walce Pershing znów jest w domu, ale jego właściciele mówią, że powrót był dla nich ogromnym wstrząsem.

Owczarek niemiecki został odebrany z posesji w Podgórzu

Do interwencji doszło przed świętami Bożego Narodzenia. Pershing został zabrany z posesji przez przedstawicieli schroniska dla zwierząt. Właścicielom zarzucono znęcanie się psychiczne nad zwierzęciem, ponieważ pies miał przebywać sam w kojcu podczas ich nieobecności.

Rodzina nie zgodziła się z decyzją o odebraniu psa i rozpoczęła starania o jego powrót. Sprawa trafiła do kolejnych instytucji. Wójt gminy odmówił wydania decyzji o czasowym odebraniu zwierzęcia, a później takie stanowisko potwierdziło Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Elblągu oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie.

Pershing wrócił do domu po pół

roku

Po kilku miesiącach Pershing wrócił do właścicieli. Radość rodziny szybko jednak połączyła się z niepokojem. Właściciele uważają, że pies po pobycie w schronisku był wychudzony, osłabiony i zaniedbany.

W rozmowie z „Faktem” właścicielka psa relacjonowała, że weterynarz był zaniepokojony jego wyglądem. Według rodziny Pershing miał schudnąć pięć kilogramów, był ospały, miał problem ze stawianiem tylnych łap, a jego sierść była matowa i skołtuniona. Właściciele zwracają też uwagę na stan zębów psa i konieczność usunięcia kamienia pod narkozą.

Dzieci cieszą się z powrotu psa

Pershing jest ulubieńcem córek właścicieli, 6-letniej Oliwii i 9-letniej Emilii. Dziewczynki bardzo przeżywały jego nieobecność, a po powrocie psa do domu nie odstępują go na krok.

Rodzina podkreśla, że pies wymaga teraz troski i czasu, by wrócić do dawnej formy. Właściciele są przekonani, że pobyt poza domem odbił się na nim zarówno fizycznie, jak i psychicznie.

Schronisko nie zgadza się z zarzutami właścicieli

Kierowniczka schroniska w Pastłuku odpiera zarzuty właścicieli. W rozmowie z „Faktem” przekonywała, że pies nie wrócił w gorszym stanie, niż był w momencie odebrania.

Według schroniska Pershing w kwietniu przeszedł kontrolę weterynaryjną. Kierowniczka placówki

tłumaczyła też, że pies schudł, ponieważ miał regularnie wychodzić na długie spacery i biegać po łące. Zapewniała również, że przed powrotem do właścicieli został wyczesany i odpowiednio zadbany.

Sprawa psa z Podgórza budzi emocje

Historia Pershinga pokazuje, jak trudne i emocjonalne bywają interwencje dotyczące zwierząt. Z jednej strony są właściciele, którzy twierdzą, że odebrano im psa bezpodstawnie i że zwierzę wróciło w złym stanie. Z drugiej strony schronisko zapewnia, że opiekowało się nim właściwie.

źródło: Fakt

Marsz Równości wraca do Olsztyna. Przejdzie przez centrum miasta



VI Olsztyński Marsz Równości ma już datę. W centrum miasta ponownie pojawią się uczestnicy wydarzenia, które w tym roku odbędzie się pod mocnym hasłem.

VI Olsztyński Marsz Równości

przejdzie przez Olsztyn

VI Olsztyński Marsz Równości odbędzie się w sobotę, 4 lipca 2026 roku. Początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 13:00 w centrum miasta.

Tegoroczna edycja przejdzie pod hasłem „Bezpieczeństwo nie może czekać!”. Organizatorzy chcą zwrócić uwagę na kwestie ochrony prawnej, przeciwdziałania dyskryminacji oraz bezpieczeństwa osób narażonych na wykluczenie.

Bezpieczeństwo będzie głównym tematem marszu

Jak przekazują organizatorki, hasło tegorocznego marszu ma odnosić się nie tylko do ochrony przed przemocą fizyczną. Chodzi także o bezpieczeństwo psychiczne, społeczne i prawne.

Agata Szerszeniewicz z Olsztyńskiego Marszu Równości podkreśla, że każda osoba powinna móc funkcjonować w przestrzeni publicznej bez lęku przed wykluczeniem, upokorzeniem czy brakiem reakcji ze strony instytucji.

Trwają przygotowania do wydarzenia

Organizatorki rozpoczęły już działania związane z przygotowaniem marszu. Prowadzone są kontakty z instytucjami publicznymi, organizacjami społecznymi

oraz potencjalnymi partnerami wydarzenia.

Wysłano także prośby o objęcie marszu patronatami honorowymi. Szczegółowy program ma być ujawniany stopniowo, w tym informacje o przemówieniach, działaniach towarzyszących i formach zaangażowania mieszkańców.

Miesiąc Duma i lokalny wymiar olsztyńskiego marszu

Ogłoszenie daty marszu zbiegło się z początkiem Miesiąca Duma. To coroczne obchody poświęcone społeczności LGBTQ+, organizowane w czerwcu. Ich historia sięga wydarzeń z 1969 roku w nowojorskim Stonewall Inn, uznawanych za jeden z najważniejszych momentów współczesnego ruchu na rzecz praw osób LGBTQ+.

Poprzedni marsz odbył się w centrum Olsztyna

V Olsztyński Marsz Równości odbył się 9 sierpnia ubiegłego roku. Wydarzenie rozpoczęło się pod Wysoką Bramą, gdzie działały stoiska organizacji społecznych i inicjatyw zaangażowanych w marsz.

Poprzednia edycja odbywała się pod hasłem „Równość to przyszłość!”. Wydarzenie zostało objęte patronatem honorowym Ambasady Francji w Polsce, Komisji Europejskiej w Polsce oraz Prezydenta Olsztyna Roberta Szewczyka.

źródło: Olsztyński Marsz Równości i Warmia Pride

To dzieje się tylko pod Olsztynem. Nowe dane dają do myślenia



W większości regionu mieszkańców ubywa, ale pod Olsztynem dzieje się coś odwrotnego. Najnowszy raport GUS pokazuje, że powiat olsztyński jest jedynym takim przypadkiem w województwie.

Warmia i Mazury mają coraz mniej mieszkańców

Z najnowszych danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie wynika, że na koniec 2025 roku w województwie warmińsko-mazurskim mieszkało 1 339,5 tys. osób. To o 9,7 tys. mniej niż rok wcześniej. Spadek wyniósł 0,7 proc., czyli był większy niż średnio w całym kraju.

Mieszkańców ubyło zarówno w miastach, jak i na wsiach. W miastach spadek wyniósł 0,9 proc., a na terenach wiejskich 0,4 proc. GUS wskazuje, że wpływ na to miały przede wszystkim dwa czynniki: więcej zgonów niż urodzeń oraz więcej wymeldowań niż zameldowań na pobyt stały.

Powiat olsztyński jako jedyny jest na plusie

Choć spadek liczby ludności odnotowano niemal w całym regionie, jeden powiat wyróżnił się na tle pozostałych. Chodzi o powiat olsztyński, czyli gminy położone wokół Olsztyna. W 2025 roku liczba mieszkańców zwiększyła się tam o 455 osób, czyli o 0,3 proc.

Dla porównania, największy procentowy spadek liczby ludności odnotowano w powiecie węgorzewskim, gdzie mieszkańców ubyło o 1,5 proc. Duże spadki były też w powiatach kętrzyńskim i braniewskim, po 1,4 proc.

Gminy pod Olsztynem przyciągają mieszkańców

Dane GUS pokazują też, że wzrost liczby ludności

dotyczył tylko 13 spośród 116 gmin w województwie. W tej grupie znalazły się m.in. gminy położone blisko Olsztyna. To one mogą w dużej mierze odpowiadać za dobry wynik całego powiatu olsztyńskiego.

Największy wzrost odnotowała gmina Stawiguda, gdzie liczba mieszkańców zwiększyła się o 2,2 proc. Na plusie były także m.in. gminy Jonkowo i Dywity, w których przyrost przekroczył 1 proc. To pokazuje, że coraz więcej osób wybiera życie w miejscowościach położonych blisko miasta, ale poza jego granicami.

Ludzie wyprowadzają się z regionu, ale nie z okolic Olsztyna

W 2025 roku całe województwo miało ujemne saldo migracji stałej. Oznacza to, że więcej osób wymeldowało się z Warmii i Mazur, niż zameldowało się tu na stałe. W wyniku migracji wewnętrznych region stracił 2,5 tys. mieszkańców.

Na tym tle ponownie wyróżnia się powiat olsztyński. To właśnie tam odnotowano dodatni współczynnik

migracji. Mówiąc prościej: więcej osób się tam osiedlało, niż wyjeżdżało. Dodatni wynik miał również powiat ełcki, ale był on znacznie niższy.

Region się wyludnia, okolice Olsztyna zyskują

Warmińsko-mazurskie pozostaje województwem o najmniejszej gęstości zaludnienia w Polsce. W 2025 roku na 1 km kw. przypadało tu średnio 55 osób, podczas gdy średnia krajowa wynosiła 119 osób na 1 km kw.

Najnowsze dane pokazują więc dwa różne zjawiska. Z jednej strony Warmia i Mazury nadal tracą mieszkańców, a problem dotyczy większości powiatów i gmin. Z drugiej strony okolice Olsztyna przyciągają nowych mieszkańców i wyróżniają się na tle całego województwa. To może oznaczać, że coraz więcej osób wybiera życie pod miastem, w gminach dobrze skomunikowanych ze stolicą regionu.

Źródło: „Stan i ruch naturalny ludności w województwie warmińsko-mazurskim w 2025 r.”, Urząd Statystyczny w Olsztynie, 28.05.2026 r.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	156/2026
Data wydania	5 czerwca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.